

POSTANOWIENIE

Dnia 30 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie z wniosku **A. W.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie w oparciu o przepisy ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 30 lipca 2020 r.,

kasacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 13 czerwca 2019 r., sygn. akt II AKa (...),

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w S.

z dnia 22 stycznia 2019 r., sygn. akt III Ko (...)

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od A. W. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Pełnomocnik A. W. złożyła w Sądzie Okręgowym w S. datowany 31 lipca 2018 r. wniosek o zasądzenie od Skarbu Państwa na jego rzecz:

- kwoty 800.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek internowania i umieszczenia w Ośrodku Odosobnienia w S. od dnia 6 sierpnia 1982 r. do dnia 9 grudnia 1982 r. w związku z działalnością na rzecz niepodległego bytu

Państwa Polskiego, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty,

- kwoty 68.000 zł tytułem odszkodowania za szkodę doznaną wskutek uniemożliwienia podjęcia zatrudnienia w okresie między 6 sierpnia 1982 r. a 31 stycznia 1983 r. w konsekwencji internowania i umieszczenia w Ośrodku Odosobnia w S., wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Pismem z dnia 18 października 2018 r. A. W. podał, że z przyczyn politycznych został zwolniony z pracy z dniem 1 lutego 1982 r., zatem domaga się odszkodowania w kwocie 112.500 zł za pozostawanie bez zatrudnienia w okresie, który wynosi prawie 12 miesięcy. Na rozprawie w dniu 24 października 2018 r. jego pełnomocnik rozszerzyła żądanie odszkodowania o dodatkowe 160.100 zł za kolejny okres (od 1 lutego 1983 r. do 31 grudnia 2015 r.), wskazała, że ostatecznie odnosi się ono do okresu od sierpnia 1982 r. do 31 grudnia 1985 r. i w sumie powinno wynieść 272.100 zł.

Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 22 stycznia 2019 r., sygn. akt III Ko (...), na podstawie art. 8 ust. 1 i 1a ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego zasądził od Skarbu Państwa na rzecz A. W. kwotę 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia za wykonanie wobec niego decyzji nr [...] /82 z dnia 6 sierpnia 1982 r. o internowaniu wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku (pkt I wyroku), a w pozostałej części wniosek oddalił (pkt II). Na podstawie art. 554 § 4 k.p.k. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy zwrot uzasadnionych wydatków w kwocie 945,19 zł tytułem ustanowienia pełnomocnika i wskazał, że koszty postępowania przenosi na Skarb Państwa.

Apelację od tego wyroku wniosła pełnomocnik wnioskodawcy, zaskarżając rozstrzygnięcie zawarte w pkt II. Zarzuciła:

„1) obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 8 ust. 1 o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. z 2018, poz. 2099) - zwana dalej: »ustawa lutowa« - w zw. z art. 445 § 1 i 2 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie

skutkujące uznaniem, że w okolicznościach niniejszej sprawy sumą odpowiednią zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez A. D. W. w związku z wykonaniem decyzji nr [...] /82 z dnia 06 sierpnia 1982 r., o internowaniu jest kwota 40.000 zł;

2) obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 445 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 448 k.c. w zb. z art. 552 § 1 k.p.k. poprzez ich błędną wykładnię i niewskazanie, w jaki sposób i na jakiej podstawie Sąd *meriti* ustalił wysokość zadośćuczynienia w kwocie 40.000 zł na rzecz wnioskodawcy;

3) obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 445 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 448 k.c. w zb. z art. 552 § 1 k.p.k. poprzez ich błędną wykładnię i zasądzenie niewspółmiernie niskiej – w stosunku do rozmiaru krzywdy doznanej przez A. D. W. – kwoty zadośćuczynienia, gdy całokształt okoliczności sprawy, tj. przyczyny zatrzymania, okoliczności internowania, obiektywnie długi okres izolacji, warunki przebywania w zakładzie karnym, represje, tortury, skala maltretowania, jakich doświadczył A. D. W. w trakcie internowania, wpływ izolacji na relacje z bliskimi – przemawiają za zasądzeniem dalszej kwoty zadośćuczynienia;

4) obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 445 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 448 k.c. w zb. z art. 552 § 1 k.p.k. poprzez ich błędną wykładnię i nieuwzględnienie we właściwy sposób wszystkich istotnych okoliczności, które miały wpływ na wymiar krzywd A. D. W., a w konsekwencji na wysokość zadośćuczynienia, a zwłaszcza warunków, w jakich odbywał 5 miesięczną izolację, okoliczności internowania A. D. W., poczucia rażącej niesprawiedliwości”.

Nadto „w zakresie zasądzanego odszkodowania” wyrokowi zarzuciła:

„1) obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 8 ust. 1 ustawy lutowej – w zw. z art. 445 § 1 i 2 k.p.k., poprzez ich błędną wykładnię polegające na oddaleniu wniosku o odszkodowanie na rzecz wnioskodawcy za szkodę doznaną wskutek uniemożliwienia podjęcia jemu zatrudnienia w okresie od 6 sierpnia 1982 r. do 31 stycznia 1983 r. poprzez internowanie wnioskodawcy i umieszczenie w Ośrodku Odosobnienia w S. , a w konsekwencji błędnego przyjęcia, iż w przedmiotowej sprawie nie występuje związek przyczynowo-skutkowy między wykonaniem decyzji o internowaniu a szkodą jaka zaistniała u wnioskodawcy;

2) obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 8 ust. 1 ustawy lutowej poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że odszkodowanie przysługujące na podstawie

tego przepisu dotyczy tylko szkód pozostających w związku z wykonaniem decyzji o internowaniu, podczas gdy przepis ten nie zawiera tego rodzaju ograniczenia, a jedynym kryterium będącym podstawą ustalenia tego, czy dany uszczerbek jest szkodą wynikłą z wykonania decyzji o internowaniu jest normalne następstwo działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, co w konsekwencji przekłada się na możliwość objęcia tym przepisem szkód dalej idących niż tylko następstwa fizycznego pozbawienia wolności, jeśli pozostają one w adekwatnym związku przyczynowym z represyjną działalnością organów państwa w postaci wykonania decyzji o internowaniu;

3) obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 8 ust. 1 ustawy lutowej poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że odszkodowanie przysługujące na podstawie tego przepisu nie stanowi podstawy do dochodzenia roszczeń za wszystkie szkody związane z represyjną działalnością organów Państwa, tylko za szkody wynikające bezpośrednio z wykonania decyzji o internowaniu i błędnym przyjęciu, że ustawa lutowa ogranicza odpowiedzialność Skarbu Państwa do skutków wydania decyzji, podczas gdy ustawa lutowa nie zawiera tego rodzaju ograniczenia, a jedynym kryterium będącym podstawą ustalenia tego, czy dany uszczerbek jest szkodą wynikłą z wykonania decyzji o internowaniu jest normalne następstwo działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, co w konsekwencji przekłada się na możliwość objęcia tym przepisem szkód dalej idących niż tylko następstwa fizycznego pozbawienia wolności, jeśli pozostają one w adekwatnym związku przyczynowym z represyjną działalnością organów państwa w postaci wykonania decyzji o internowaniu”.

Podnosząc tak sformułowane zarzuty, pełnomocnik wniosła o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie żądania wnioskodawcy w dalszej dochodzonej części, tj. zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz A. W. kwoty 760.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 228.100 zł tytułem odszkodowania za niesłuszne internowanie, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 13 czerwca 2019 r., sygn. akt II AKa (...), zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że z podstawy rozstrzygnięcia wyeliminował art. 8 ust. 1a ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne

orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, natomiast kwotę zadośćuczynienia zasądzoną w punkcie I zaskarżonego wyroku podwyższył do 60.000 zł (pkt I wyroku). W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy (pkt II) i wskazał, że koszty postępowania odwoławczego ponosi Skarb Państwa.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego wniosła pełnomocnik wnioskodawcy. Zaskarżyła wyrok w części, mianowicie rozstrzygnięcie z pkt II, zarzucając:

„rażące i mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku naruszenie prawa materialnego, tj.:

1) obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 8 ust. 1 ustawy o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. z 2018, poz. 2099) – zwana dalej: »ustawa lutowa« – w zw. z art. 445 § 1 i 2 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie skutkujące uznaniem, że w okolicznościach niniejszej sprawy sumą odpowiednią zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez A. D. W. w związku z wykonaniem decyzji nr (...) z dnia 06 sierpnia 1982 r., o internowaniu jest kwota 60.000 zł;

2) obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 445 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 448 k.c. w zb. z art. 552 § 1 k.p.k. poprzez ich błędną wykładnię i zasądzenie niewspółmiernie niskiej – w stosunku do rozmiaru krzywdy doznanej przez A. D. W. – kwoty zadośćuczynienia, gdy całokształt okoliczności sprawy, tj. przyczyny zatrzymania, okoliczności internowania, obiektywnie długi okres izolacji, warunki przebywania w zakładzie karnym, represje, tortury, skala maltretowania, jakich doświadczył A. D. W. w trakcie internowania, wpływ izolacji na relacje z bliskimi – przemawiają za zasądzeniem dalszej kwoty zadośćuczynienia;

3) obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 445 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 448 k.c. w zb. z art. 552 § 1 k.p.k. poprzez ich błędną wykładnię i nieuwzględnienie we właściwy sposób wszystkich istotnych okoliczności, które miały wpływ na wymiar krzywd A. D. W. , a w konsekwencji na wysokość zadośćuczynienia, a zwłaszcza warunków, w jakich odbywał 5 miesięczną izolację, okoliczności internowania A. D. W. , poczucia rażącej niesprawiedliwości”.

W zakresie oddalonego wniosku o odszkodowanie wyrokowi zarzuciła:

„rażące i mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku naruszenie prawa materialnego, tj.:

1) obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 8 ust. 1 ustawy lutowej - w zw. z art. 445 § 1 i 2 k.p.k. (tak w oryginale – uw. SN), poprzez ich błędną wykładnię polegającą na oddaleniu wniosku o odszkodowanie na rzecz wnioskodawcy za szkodę doznana wskutek uniemożliwienia podjęcia jemu zatrudnienia w okresie od 6 sierpnia 1982 r. do 31 stycznia 1983 r. poprzez internowanie wnioskodawcy i umieszczenie w Ośrodku Odosobnienia w S., a w konsekwencji błędnego przyjęcia, iż w przedmiotowej sprawie nie występuje związek przyczynowo-skutkowy między wykonaniem decyzji o internowaniu a szkodą jaka zaistniała u wnioskodawcy;

2) obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 8 ust. 1 ustawy lutowej poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że odszkodowanie przysługujące na podstawie tego przepisu dotyczy tylko szkód pozostających w związku z wykonaniem decyzji o internowaniu, podczas gdy przepis ten nie zawiera tego rodzaju ograniczenia, a jedynym kryterium będącym podstawą ustalenia tego, czy dany uszczerbek jest szkodą wynikłą z wykonania decyzji o internowaniu jest normalne następstwo działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, co w konsekwencji przekłada się na możliwość objęcia tym przepisem szkód dalej idących niż tylko następstwa fizycznego pozbawienia wolności, jeśli pozostają one w adekwatnym związku przyczynowym z represyjną działalnością organów państwa w postaci wykonania decyzji o internowaniu;

3) obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 8 ust. 1 ustawy lutowej poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że odszkodowanie przysługujące na podstawie tego przepisu nie stanowi podstawy do dochodzenia roszczeń za wszystkie szkody związane z represyjną działalnością organów Państwa, tylko za szkody wynikające bezpośrednio z wykonania decyzji o internowaniu i błędnym przyjęciu, że ustawa lutowa ogranicza odpowiedzialność Skarbu Państwa do skutków wydania decyzji, podczas gdy ustawa lutowa nie zawiera tego rodzaju ograniczenia, a jedynym kryterium będącym podstawą ustalenia tego, czy dany uszczerbek jest szkodą wynikłą z wykonania decyzji o internowaniu jest normalne następstwo działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, co w konsekwencji przekłada się na

możliwość objęcia tym przepisem szkód dalej idących niż tylko następstwa fizycznego pozbawienia wolności, jeśli pozostają one w adekwatnym związku przyczynowym z represyjną działalnością organów państwa w postaci wykonania decyzji o internowaniu”.

Skarżąca wniosła o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi II instancji.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w S. wniosła o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej. Ustosunkowując się do tego stanowiska, pełnomocnik wnioskodawcy w kolejnym piśmie podtrzymała kasację i postulowała nieuwzględnienie wniosku prokuratora o oddalenie kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Należało podzielić pogląd prokuratora o oczywistej bezzasadności kasacji, która to ocena skargi skutkowałą oddaleniem jej w trybie art. 535 § 3 k.p.k., tj. na posiedzeniu bez udziału stron.

Na wstępie trzeba przypomnieć, że zgodnie z art. 519 k.p.k. kasacja może być wniesiona od prawomocnego orzeczenia sądu odwoławczego. Oznacza to, że skarga nie deklaratywnie, ale rzeczywiście powinna wykazywać, że z rażącym naruszeniem prawa, o którym mowa w art. 523 § 1 k.p.k., zostało wydane właśnie to orzeczenie, a nie orzeczenie sądu pierwszej instancji. Kasacja, co wielokrotnie podkreślał Sąd Najwyższy, nie służy bowiem do spowodowania ponowienia kontroli instancyjnej już raz dokonanej przez sąd odwoławczy. Z powyższego wynika, że zarzuty podnoszone w tym nadzwyczajnym środku zaskarżenia powinny – i to rzeczywiście, a nie tylko pozornie – dotyczyć orzeczenia sądu odwoławczego. Można co prawda w kasacji wytykać uchybienie i wyrokowi sądu pierwszej instancji, ale warunkiem skuteczności tak skonstruowanego zarzutu jest wykazanie, że uchybienie to przeniknęło do wyroku sądu odwoławczego, będącego przedmiotem zaskarżenia. Owo wykazanie powinno nastąpić zarówno poprzez powołanie przepisów, które sąd odwoławczy naruszył dopuszczając do przeniesienia tego uchybienia do swojego orzeczenia, jak i poprzez stosowną argumentację (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 2017 r., V KK 35/17, LEX nr 2281289).

W rozpatrywanej sprawie skarżąca nie wywiązała się z tego obowiązku, bowiem formalnie nie stawia Sądowi odwoławczemu zarzutu, iż nie rozważył wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w apelacji (art. 433 § 2 k.p.k.) lub też że w uzasadnieniu orzeczenia nie podał, czym kierował się wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski zawarte w apelacji uznał za zasadne albo niezasadne (art. 457 § 3 k.p.k.). Nie zarzuca również Sądowi, że ten nie rozpoznał apelacji w szerszym zakresie z uwagi na ustawowy nakaz eliminowania uchybień, o których mowa w art. 439 k.p.k. i in. (art. 433 § 1 in fine k.p.k.). Zawarte w skardze zarzuty są wiernym powtórzeniem zarzutów sformułowanych w apelacji i faktycznie sprowadzają się do kontestowania wysokości zasądzzonego na rzecz wnioskodawcy zadośćuczynienia oraz niezasądzenia odszkodowania, co trafnie odnotował prokurator, wskazując, że „podniesione w kasacji zarzuty obraży prawa materialnego i procesowego, są niczym innym jak powieleniem w całości zarzutów, tym razem skierowanych pod adresem Sądu II instancji, a także w istocie aktualnie przereklamowanej na potrzeby kasacji argumentacji zawartej w apelacji pełnomocnika wnioskodawcy, a co się z tym wiąże były już przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego”, zaś „sama kasacja w rzeczywistości jest próbą poddania kolejnej kontroli instancyjnej wyroku Sądu I instancji”. Należy podkreślić, że Sąd Apelacyjny swoją funkcję kontrolną wypełnił prawidłowo, czego przejawem była zmiana orzeczenia Sądu I instancji oraz podwyższenie zasądzzonego na rzecz wnioskodawcy zadośćuczynienia do kwoty 60.000 zł.

Należna wysokość zadośćuczynienia została ustalona w kwocie zdecydowanie odbiegającej od zapłaty wnioskodawcy, ale ten fakt nie należy do kategorii naruszeń prawa, o jakiej mowa w art. 523 § 1 k.p.k., w szczególności art. 8 ust. 1 ustawy lutowej i stosownych przepisów Kodeksu cywilnego, skoro rzeczywista intencja strony skarżącej wyrażała się w akcentowaniu dezaprobaty dla ustaleń w zakresie wysokości zasądzzonego zadośćuczynienia oraz w zakresie istnienia podstaw do zasądzenia odszkodowania (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 lutego 2006 r., V KK 446/05, z dnia 15 marca 2017 r., II KK 42/17). Za nieporozumienie, nawet przy uwzględnieniu, że w prowadzonym na podstawie ustawy lutowej postępowaniu o odszkodowanie i zadośćuczynienie mają odpowiednie zastosowanie przepisy rozdziału 58 k.p.k. (art. 8 ust. 3 wym. ustawy),

wypada natomiast uznać wskazywanie jako naruszonego także art. 552 § 1 k.p.k., skoro jego treść jasno wskazuje, że odnosi się on do oskarżonego, który w wyniku wznowienia postępowania został uniewinniony lub skazany na łagodniejszą karę.

Sądy obu instancji nie kwestionowały faktu doznania przez A. W. krzywdy w związku z wykonaniem wobec niego decyzji o internowaniu. Sąd Apelacyjny trafnie zwrócił jednak uwagę, iż żądanie zadośćuczynienia w kwocie 800.000 zł (200.000 zł za miesiąc internowania) jest zbyt wygórowane i zmierza nie do uzyskania słusznej rekompensaty, ale niezasadnego przysporzenia majątkowego, zatem nie mogło zostać zaakceptowane. Zarazem uznał, że chociaż przy określaniu kwoty zadośćuczynienia większość istotnych okoliczności Sąd *meriti* ocenił prawidłowo, to w niedostatecznym stopniu uwzględnił postępowanie wobec wnioskodawcy funkcjonariuszy służb bezpieczeństwa podczas internowania (przeprowadzanie przesłuchań, w trakcie których, stosując szantaż, nakłaniano go do podjęcia współpracy z tymi służbami), rzutujące na jego cierpienia psychiczne, oraz okoliczności związane ze stanem jego zdrowia. W konsekwencji przyjął, że „kwotą zadośćuczynienia, adekwatną do doznanych przez niego cierpień psychicznych i fizycznych będzie kwota 60.000 zł, zbliżona do kwoty trzykrotnego, przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia z daty orzekania, za miesiąc internowania (3x5.000 zł x 4 miesiące = 60.000 zł), stanowiąca realną wartość ekonomiczną”. Podkreślił, że „kwota ta przy uwzględnieniu, że dotyczy okresu internowania trwającego cztery miesiące, jest w ocenie Sądu Odwoławczego kwotą jak najbardziej uzasadnioną, zgodnie z treścią art. 445 § 1 k.c., odpowiednią”. Jak wcześniej podano, takie postąpienie organu *ad quem* nie może być traktowane jako naruszenie, tym bardziej rażące, ani art. 8 ust. 1 ustawy lutowej, ani art. 445 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 448 k.c.

Stosownie do art. 445 § 2 w zw. z § 1 k.c. zadośćuczynienie ma być „odpowiednie”, przy czym ustalenie jaka kwota w konkretnych okolicznościach jest „odpowiednia” należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 19 października 2010 r., II KK 196/10; z dnia 27 czerwca 2019 r., V KK 276/19; wyrok z dnia 7 czerwca 2018 r., II KK 433/17). W postępowaniu kasacyjnym rozważenie zarzutu niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia, tj. kwoty „nieodpowiedniej”, sprowadza się do kontroli, czy

zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty narusza, względnie akceptuje naruszenie przez sąd I instancji zasad ustalania tego zadośćuczynienia, przez co zostało ono określone na poziomie wręcz symbolicznym albo – wręcz przeciwnie – prowadzi do oczywistego bezzasadnego wzbogacenia beneficjenta tego świadczenia. W szczególności chodzi o zbadanie, czy przy ustalaniu przez sądy, w ramach swobodnego uznania, wysokości zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną niesłusznym pozbawieniem wolności zostały wzięte pod uwagę wszystkie ustalone w sprawie okoliczności rzutujące na określenie rozmiaru krzywdy wyrządzonej osobie pozbawionej wolności (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2011 r., IV KK 137/11; postanowienie z dnia 5 listopada 2013 r., III KK 200/113). Uzasadnienie zaskarżonego kasacją wyroku, także wyroku Sądu I instancji pozwalają przyjąć, że okoliczności te uwzględniono i nadano im należyte znaczenie oraz że kwota zasądzona na rzecz A. W. zadośćuczynienia jest na tyle znacząca, że - niezależnie od odczuć zainteresowanego – stanowi nie symboliczną ale rzeczywistą rekompensatę doznanej przez niego krzywdy, przy uwzględnieniu, że „wysokość żądania utrzymana musi być w rozsądnych granicach odpowiadających aktualnym warunkom życia i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa” (cytat z uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Trudno przy tym nie dostrzec, że tak w apelacji, jak i w kasacji akcentowano okoliczności, których zaistnienie w żaden sposób nawet nie uprawdopodobniono. W szczególności odnosi się to do twierdzenia, że wnioskodawca w okresie internowania był poddawany tak nasilonemu maltretowaniu, że przerodziło się ono w tortury, co najwyraźniej stanowi nieuprawnione w tym wypadku nawiązanie do traktowania przez władze komunistyczne więźniów politycznych w latach 40-tych i 50-tych ub. wieku. Z kolei przytoczenie w kasacji, podobnie jak w apelacji, orzeczeń wydanych przez sądy w kilku innych sprawach, mających obrazować, że w niniejszej sprawie niedoszacowano należytej wnioskodawcy kwoty zadośćuczynienia, można skwitować uwagą poczynioną przez Sąd II instancji, że „realia każdej sprawy są inne”, jak też uwagą, że nie jest trudno znaleźć orzeczenia, w świetle których kwota zasądzona na rzecz A. W. jest wysoka (zob. np. realia sprawy będącej przedmiotem postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2017 r., V KO 34/17).

Orzekając na podstawie przepisów ustawy lutowej w brzmieniu przed nowelizacją z dnia 30 sierpnia 2019 r. (Dz. U., poz. 1952) w przedmiocie odszkodowania za pozostawanie bez zatrudnienia sądy obu instancji słusznie odnotowały, że wnioskodawca utracił zatrudnienie 31 stycznia 1982 r., tj. dużo wcześniej niż został internowany, tymczasem podstawą dochodzenia odszkodowania może być tylko szkoda wynikła z wykonania decyzji o internowaniu, inaczej mówiąc, między wykonaniem decyzji a szkodą musi istnieć bezpośredni związek przyczynowo-skutkowy, który w rozpatrywanym przypadku nie zachodził. Przyznając, że „utrata wynagrodzenia, zarobkowania, zmuszenie do emigracji były przejawem represji organów Państwa wobec A. W.” (cytat z uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego), zarazem prawidłowo stwierdzono, że „ustawa lutowa, w tym art. 8 ust. 1, nie wprowadza odpowiedzialności odszkodowawczej za wszelkie szkody wynikłe z represji politycznych, stosowanych w okresie od 1 stycznia 1944 r. do 31 grudnia 1989 r.” (tak w uzasadnieniu Sądu Apelacyjnego, podobnie Sąd Najwyższy m.in. w postanowieniu z dnia 24 kwietnia 2014 r., V KK 52/14). Jeżeli w kasacji twierdzono, że „Sąd II instancji błędnie przyjął za Sądem I instancji, że (utrata zatrudnienia i wynagrodzenia – uzupełnienie SN) była wynikiem wprowadzenia stanu wojennego, rozwiązania miejsca pracy skarżącego”, to widać, że wskazywano nie na naruszenie prawa, ale na błąd w ustaleniach faktycznych, co w kasacji nie jest dopuszczalne. Akcentując zaś, że „skarżący od czasu zwolnienia go z Ośrodka Odosobnienia w S. miał trudności ze znalezieniem pracy. Taka sytuacja niewątpliwie była związana z wcześniejszym internowaniem”, autorka kasacji pomija poczynione w sprawie ustalenie, że trudności ze znalezieniem pracy A.W. miał już w okresie pomiędzy zwolnieniem z ostatniego miejsca pracy ([...] Przedsiębiorstwa Robót Inżynieryjnych) i internowaniem, tj. przez ponad pół roku, co przeczy tezie, że właśnie wykonanie decyzji o internowaniu i związane z nim pozbawienie wolności było czynnikiem uniemożliwiającym podjęcie zatrudnienia. Na marginesie wypada odnotować chwiejność stanowiska wnioskodawcy co do okresu, za który powinno zostać zasądzone odszkodowanie. Jak wspomniano, na rozprawie pełnomocnik wskazała na okres ponaddwuletni, gdy we wniosku, apelacji i kasacji na okres niespełna półroczny.

Trzeba jednak zauważyć, że wspomniana ustawa z dnia 30 sierpnia 2019 r., nadająca nowe brzmienie m.in. art. 8 ust. 1 ustawy lutowej, dała możliwość ubiegania się o odszkodowanie i zadośćuczynienie nie tylko z powodu wykonania orzeczenia wydanego przez organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości lub przez organy pozasądowe albo wykonania decyzji o internowaniu w związku z wprowadzeniem w Polsce stanu wojennego, ale też z powodu samego wydania orzeczenia albo decyzji. Może mieć to znaczenie dla wnioskodawcy, skoro Sąd Okręgowy wskazał, że „po opuszczeniu Ośrodka Odosobnienia w S. A. W. pozostawał bez pracy. Z uwagi na status internowanego (podkr. SN) nie mógł znaleźć zatrudnienia, nie był ubezpieczony”.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy oddalił kasację, uznając ją za oczywiście bezzasadną, co skutkowało, zgodnie z art. 636 § 1 i art. 637a k.p.k., obciążeniem wnioskodawcy kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.